

# Ryszard Rynkowski, Bez miłości

Gdzie jest ta moc, co serce spina  
Gdzie jest ta moc, gdy już jej nie ma  
Dziś już w nich chłód po szczyty Alp  
I tylko tli się żal

Gdzie jest ta noc, gdy zniknie w dali  
Słyszysz to ci, co się kochali  
On za nią mógł do ognia wejść  
Co z nimi stało się

I jest jak jest  
I nie ma nic  
Choć jeszcze śpią pod wspólnym niebem  
On jest już sam  
Jak smutny mim  
A ona obca z nim

I tylko czas co noc się zjawia  
Przedstawia kwit  
I płacić karze  
On daje mu banknoty sił  
Ona urodę i łzy  
Więc jeśli Bóg ich przyszłość znał  
Czemu z ich dróg ten węzeł splótł  
Czy dla tych chwil szczęścia bez tchu  
Gdy byli równi Mu

I jest jak jest, bez snów i potrzeb  
Choć jeszcze cień o cień się otrze  
I żyją tak jak z cieniem cień  
Martwi o każdy dzień